

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukarnia i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Z powodu Świąt Bożego Narodzenia, Gazeta dopiero w Sobotę dnia 28. Grudnia wydana będzie.

Telegraficzne wiadomości.

Kassel, 22. Grudnia. — Dziś o godz. 11tej przed południem, wkroczyło tu 3000 wojska austriackiego i bawarskiego. Jutro spodziewamy się ich więcej. Komendant gwardyi narodowej uwiadomił swoich podwładnych, że hrabia Leiningen nakazał broń złożyć. Dziś w południe upłynął czas na ten cel wyznaczony. Wszystkich urzędników wezwano, ażeby się zastósowali do rozporządzenia z d. 28. Września. Sąd apelacyjny zgromadził się powtórnie celem narady.

München, 19. Grudnia. — Izby zwołano na dzień 3. Lutego. Redaktor dziennika Eilbote, uznany przez sąd przysięgłych za niewinnego.

Wiedeń, 21. Grudnia. — Książę Szwarzenberg wyjechał dziś do Drezn. Lloyd zamieścił dziś artykuł finansowy, w którym dzisiejszy systemat finansowy uważany jest za bardzo niepewny.

Berlin, 23. Grudnia. — W skutek rozporządzenia króla Jmci z dnia dzisiejszego mają być opuszczone kary więzienia aż do 6 miesięcy włącznie lub kary pieniężnej 100 tal., które wyrokiem nałożone zostały na te osoby, które popełniły przestępstwa, przed powołaniem ich do służby wojskowej w skutek rozkazu najwyższego z dnia 6. p. m., stawiającego całą armią pruską na stopie wojennej.

Berlin, 23. Grudnia. — Donieśliśmy dawniej, że Austria ma zamiar wstąpić do związku niemieckiego z wszystkimi swoimi krajami. Zamiar ten ma swoje ukryte powody. — Prussy przez przystąpienie do związku niemieckiego z prowincjami poznańską i pruską, otrzymały przewagę nad dotychczasowym składem prowincyi austriackich, należących do związku niemieckiego. Na mocy tej przewagi nie tylko Prussy równałyby się Austrii, ale nawet przywyższałyby ją w głosowaniu. Tymczasem wiemy, że Austrii nie chodzi weale o przyznanie niektórym prowincjom swoim równości, a tém mniej przewagi nad staremi swymi prowincjami. Z tego tedy powodu widać, że Austria chce przystąpić z wszystkimi swoimi prowincjami jedynie dla sparaliżowania pruskiej przewagi. Żądanie to Austrii Prusom przychodzi na rękę, bo kiedy się plany nieudaly utworzenia niemieckiego państwa związkowego, natenczas połączenie poznańskiego i prowincyi pruskiej nie tylko byłoby bezpożyteczne, ale nawet szkodliwe, gdyż Prussy przeto zniżyłyby się do kategorii państw średnich, a więc utraciłyby prawo stanowienia niezawisłe o pokoju i wojnie, jednym słowem, byłyby przymuszone wyrzec się stopnia mocarstwa europejskiego, gdy tymczasem Austrii bynajmniej to nie szkodzi, skoro posiadać będzie pewne prowincje poza związkiem niemieckim. Gabinet pruski przeto, jak mówią, żąda równego stosunku do związku niemieckiego, tak Pruss jakoteż Austrii. — Ta równość stosunku nastąpić może, jeżeli pruskie wymienione prowincje nie będą wcielone do rzeszy niemieckiej, równie jak nie-niemieckie prowincje austriackie. W tym tedy zamiarze Austria zażądała przyjęcia do związku niemieckiego wszystkich swoich prowincyi. — Nie wierzą atoli, aby żądanie to było na serio uczynione. Wstąpienie Austrii całej do związku niemieckiego miałoby weale inne znaczenie, jak obu pruskich prowincyi. Wielkie mocarstwa europejskie, szczególnie Francya i Anglia, żądałyby tymczasem, aby i one były przypuszczone do tych układów, ponieważ wspólnie układały traktat wiedeński. Austria i Prussy atoli nie życzą sobie, aby obce te mocarstwa mieszały się do spraw niemieckich. — Takie jest przynajmniej zdanie w kołach tutejszych dyplomatycznych. Niezadługo dowiemy się coś więcej w tej mierze.

Drezno, d. 16. Grudnia. — O dniu rozpoczęcia tutejszych konferencyi zawsze panuje wielka niepewność. Przed kilku dniami, rząd казал ogłosić niemal oficjalnie, że się otworzą d. 30. Grudnia. Tymczasem pokazuje się, że to tylko było żądanie Austrii, na które Prussy zgodzić się nie

mogły, naznaczyszy zebranie się izb swoich na dzień 3. Stycznia. Stało się podobno na tém, że się konferencje rozpoczną na dniu 23. Grudnia; czyli jednak jutro lub pojutrze nie nastąpi nowe odroczenie, nie ręczymy. Co do osób mających zjechać do Drezn, także zachodzi zmiana. W imieniu Prus i Austrii, już nie zjadą pp. Alvensleben i Werner, ale gabinetów pp. Manteuffel i Szwarzenberg; w ogólności bowiem przyjęto podobno zasadę, że wszystkie państwa niemieckie, zastępować się będą przez swoich ministrów spraw zagranicznych, jako najlepiej usposobionych do przedsięwzięcia rzeczy.

Jak w całych Niemczech tak i tutaj, opinia publiczna przechodzi dziś z polityki rzeczywistej do polityki domysłowej. Kwasyta pokoju i wojny, oraz rozbrojenia, należą już do historii. Główna teraz zagadka: co będzie rezultatem narad drezdeńskich? Lubo nasz korespondent wiedeński innego jest zdania, cała prasa niemiecka z coraz większym przekonaniem, przewiduje podział Niemiec, na dwie wielkie części i medyatyzacją wszystkich państw pośrednich. Nie mała tu robią wrażenie: Broszura jakiegoś austriackiego dyplomaty pod tytułem: „Mediatisirung und dualismus in Deutschland.“ List z zponad Dunaju, zamieszczony w Gazecie kolońskiej z d. 10. b. m., która czerpie swe wiadomości z poważnych źródeł i odpowiedź gazety ministeryalnej pruskiej Constitutionnelle Correspondenz na oświadczenie ministra saskiego Beusta w izbach prawodawczych o którym wam donosiłem w jednym z poprzednich listów.

Wszystkie te trzy pisma usiłują dowieść, że nie masz innego środka zapobieżenia przyszłym rewolucjom, jak medyatyzacja wszystkich państw średnich i mniejszych. Medyatyzacja nie jest rzeczą nową, zaczęła się w roku 1648. przez pokój westfalski; ciągnęła się dalej w r. 1806.; dziś nie pozostaje nic więcej, jak ją uzupełnić.

Małe państwa już się przeżyły, minął na nie czas. Nie mają siły ani wewnętrznej, ani zewnętrznej; a doświadczenie ostatnich czasów pokazało, że winny są utrzymanie porządku jedynie obcym bagnetom. Przygotowanie do ich ostatecznej zagłady już jest zrobione, bądź przez konwencye militarne, bądź przez unię pruską. Owe 19 państw, które weszły w unię pruską, już się z niej nigdy nie wycofają chcąc nie chcąc muszą iść za losem Prus, i ich formalna medyatyzacja, ma nawet za sobą opinię publiczną: większość mieszkańców małych państw, wzdycha do unii z wielkimi, wiedzą bowiem dobrze, iż utratę historycznej niepodległości, sownie powetują korzyściami, które im przyniesie inkorporacja w potężne monarchie. Wojny obcej, obawiać się nie ma przyczyny; traktat wiedeński jest już podarty, świadkiem Holandya, która w roku 1830. wbrew traktatowi utraciła Belgię.

Z państw średnich niemieckich, opierała się Bawarya, ale cóż ta może przeciw połączonym siłom Prus i Austrii? Historia wreszcie uczy, że Bawarya jest najniebezpieczniejszym członkiem rzeszy niemieckiej; nikt sromotniej nie zdradzał braci Niemców jak ona; zawsze otwierała przystęp do Niemiec obcemu nieprzyjacielowi. Dziś się trzyma Austrii, bo tak jej dyktuje chwilowy interes, ale wrazie wojny europejskiej odwróci się bez skrupułu gdzieindziej. Jeżeli więc medyatyzacja innych państw leży w interesie spokojności wewnętrznej, medyatyzacja Bawaryi, leży w interesie spokojności zewnętrznej. Trudniejsza byłaby rzecz z Hanowerem, bo ma za sobą Anglię. Ale Anglia wyszła już z stosunków dynastycznych z koroną hanowerską, dzisiejszy król hanowerski jest już 80-letni starzec; ślepy jego następca wedle ścisłego prawa, niemoże panować; Anglia zatem popierałaby tylko swój interes handlowy, a temu możnaby dogodzić przez liberalniejszy systemat celny, który właśnie proponuje Austria. I medyatyzacja więc i podział Niemiec na dwie części, nie są bynajmniej trudne, byleby Prussy i Austria szczerze tego chciały; wszakże i jedna i druga, przekonały się

dostatecznie w ostatnich latach, jak mało mogą rachować na pośrednie państwa, i że więcej zyskają na ścisłym między sobą przymierzu niż na utrzymaniu ich udzielnosci. Przez podział zaginie może imię niemieckie, ale pozostanie rzecz.

Do powyższych uwag dodaje korespondent Gazety kolońskiej następujące: «Bajka wielka, że nie było tajemnych porozumień w Ołomuńcu. Medyacyzacja małych państw i podział Niemiec na dwie części, jest główną zasadą umów ołomunieckich. Ścisłe tylko przymierze Rosyi, Prus i Austrii, może zasłonić te państwa od zawichrzeń rewolucyjnych i nieprzyjaciół zewnętrznych. To przymierze stało. Kwestya przyszłej konstytucyi Niemiec sama przez się wypada; Prusy i Austria przyjmą równy systemat, oprą swą konstytucyą na prowincjonalnych stanach; a tak urządzone, wsparte wojskami Rosyi, mogą śmiało patrzeć na związek Francyi i Anglii. Anglia i Francya nieważą się sprzeciwiać nowemu porządkowi rzeczy; muszą zezwolić na kongres, a gdyby przyszło do wojny, wojna będzie miała tę jeszcze korzyść, iż posłuży do zaprowadzenia we Francyi, zdrowszych i trwalszych zasad politycznych.»

R o s s y a.

Petersburg, 12. Grudnia. — W d. 9. b. m., baron de Seisal, nowomocowany w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra królów Jmci portugalskiej, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez cesarza Jmci, i złożyć swe listy wierzytelne.

N. Pan mianować raczył kawalerem cesarsko królewskiego orderu Śgo Stanisława I. kl., Generał majora wojsk pruskie Hirschfeldta, komendantu m. Potsdamu.

Moskwa, 22. Listopada. — Mowa do Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza następcy tronu, Wielkiego Księcia Alexandra Mikołajewicza przed wejściem Jego Cesarskiej Wysokości do uspenskiego soboru, 10. Listopada 1850 r. powiedziana przez członka synodu Filareta, metropolitę moskiewskiego. Prawowierny Panie! Z ust króla proroka słyszym modlitwę: Boże! daj królowi sady twoje, a sprawiedliwość twoją synowi królewskiemu: przyniosą góry ludowi pokój a pagórki sprawiedliwość. (Ps. LXXII. 1. 3.) I nam zdaje się, że to modlitwa o rosyjskim władcy i o jego następcy, i spełnienie tej modlitwy przed nami. — Najdostojniejszy twój rodziciel użył twojego oka, żeby cesarskimi żrenicami obejrzeć odległe granice niezmiennego państwa. — I przebiegłeś kaukazki, i dosięgnąłeś Araratu — a przyniosą góry ludowi pokój, a pagórki sprawiedliwość, żeby twoja obecność przyniosła dzierzawom radość i przyczyniła się ku ich szczęściu. Pozdrawiamy ciebie ze spełnieniem tego dzieła, i modlim się do Pana, niech staną się, jak to, tak i wszystkie dzieła twoje miłemi cesarzowi ojcu, i niech z nich spłynie błogosławieństwo na ziemi i ludy cesarstwa.

A n g l i a.

Londyn, 16. Grudnia. — Times dowodzi, że wszelkie symptoma wskazują, iż zmniejszy się bardzo żądanie złota, ale żaden nie pozwala wnioskować, by zapasów złota tak rychło zabrakło: «Jakie są koszty produkcji złota w Kalifornii, mówi ten dziennik, o tem nie wiemy, bo brak nam danych. Przedsięwzięcie jest nowe, Kalifornia jest nowa, jej miasta od wczoraj istnieją i często się palą; jej drogi, parostatki, fabryki, plantacje są nowe. Zwykle nie spodziewamy się wielkiego dochodu przy początkach nowego przedsięwzięcia, albowiem z początku tylko nadzwyczajne wydatki spotykamy. Ale pomimo tych nadzwyczajnych wydatków, Kalifornia, ledwo lat trzy stara, wydaje rocznie blisko po 10 milionów funt. sterl., a niema powodu, byśmy wątpili, że ta summa dalej się nie utrzyma. Stosunek tej summy do wzrastającej potrzeby świata jest przedmiotem łatwego obliczenia. Ludność całej ziemi wynosi w okrągłych liczbach 1000 milionów; kursująca moneta metalowa w okrągłej summie w całym świecie wynosi 300 milionów funt. sterl., czyli 6 szyl. 8 pensów na każdą głowę rodu ludzkiego. Otóż ród ludzki powiększa się o 10 milionów rocznie, a gdyby wszystkie inne stosunki niezmiennymi pozostały, zapas monety brzęczącej powinienby się powiększać o 3 mil. ft. st. Z jednej strony jednak musimy wziąć na uwagę wzmagający się byt dobry, który wymaga powiększenia gotówki metalicznej przypadającej na głowę; z drugiej strony pieniądze papierowe, wexle i obligacje kass oszczędności, długu krajowego lub kolei żelaznych, oraz rozmaite inne formy umieszczania kapitału, dążą do zmniejszenia kursu szlachetnych metali. To wszystko wzięwszy na uwagę, możemy przypuścić, że świat nie potrzebuje więcej jak 5 mil. funt. ster. dla powiększenia masy gotówki brzęczącej a z tej summy tylko połowa potrzebuje być w złocie. To obliczenie usprawiedliwia nam w zupełności stan targów pieniężnych. — Anglia przesyciona jest złotem, Holandya srebro w miejsce złota jako stopę menniczną zaprowadzić myśli, a Francya ma zamiar swą podwójną stopę także porzucić.

Komitet wykonawczy wielkiej ustawy do wszystkich komitetów miejscowych wydał uwiadomienie, iż postanowiono przedmioty przysyłane z trzech połączonych królestw rozdzielić na 30 następnych kategorii: a. materye niewyrobione: 1) kruszce i kamienie, metalurgia i mineralne produkty; 2) chemiczne i farmaceutyczne; 3) rzeczy do żywności służące; 4) roślinne lub zwierzęce przedmioty używane na narzędzia lub ozdoby. — b. Maszyny: 5) do bezpośredniego użycia; 6) maszyny fabryczne i narzędzia; 7) wynalazki i projekta w mechanice, w inżynierii cywilnej i archi-

tekturze; 8) inżynieria cywilna, architektura okrętowa, broń; 9) maszyny rolnicze i ogrodownicze; 10) narzędzia fizyczne, muzyczne, akustyczne, wynalazki rozmaite z dodatkiem opisu postępowania. — c. Wyroby: 11) bawelniane; 12) wełniane; 13) jedwabne; 14) płótna; 15) mieszane; 16) skóry i siodlarskie roboty, futra, włosie; 17) papier, druki, roboty intro-ligatorskie; 18) materye i tkaniny wszelkie drukowane i farbowane; 19) kobierce, koronki i tkaniny, towary mody; 20) sukien na wszelki użytek; 21) roboty nożownicze; 22) wyroby żelazne i stalowe; 23) roboty z szlachetnych metali i zbytkowe przedmioty podobne; 24) szkło; 25) garncearstwo, porcelana itd.; 26) meble i tapicerstwo; 27) wyroby z materyi mineralnych do budowli i ozdób jak z marmuru, cementu, porfiru, sztucznych kamieni; 28) wyroby z materyi roślinnych lub zwierzęcych, które nie są tkane, dziane, plecione; 29, wyroby wszelkiego rodzaju i małe towary. — d. Rzeźba: 30) modele z sztuki plastycznej. — Komitet w końcu żąda, by każdy z przysyłających swe wyroby piśmiennie objawił, w którym z 30tu oddziałów chce pomieścić swą pracę.

Kardynał Wiseman, kazał w katedrze Śgo Jerzego na Southwark o hierarchii katolickiej, złożył następne oświadczenie: 1) ani jeden biskup ani jeden prałat nie odebrał i nie odbierze nowej konsekracji. Ani jeden nie będzie o jeden atom więcej biskupem jak poprzednio. 2) Ani jeden nie powiększa ani też zmienia materialnie granic jurysdykcji kościelnej. Niektórych hrabstw granice przeniesione zostały z jednego okręgu na drugi, ale to są małe odstępstwa od zasady, zależącej na zmianie prostych okręgów na dycezye. 3) Ani jeden nie otrzymuje więcej władzy lub jurysdykcji nad duchowieństwem, świeckimi, fideikomisami, nad ludźmi lub rzeczami nawet dawna władza została zmniejszoną lub ograniczoną. 4) Ani jeden zapewne nie zmieni miejsca rezydencji. 5) Ani jeden nie zyska przez tę zmianę powiększenia wynagrodzeń lub dochodu. 6) Ani jeden nie nabywa ani nabywać nie myśli nowych tytułów lub honorów, albo też zmiany naj-lżejszej w swém położeniu towarzyskiem. Każdy zostaje czem był i gdzie był. Tylko tytuł lub nazwa zostały zmienione; tylko biskup Hatalonii zostaje biskupem Birmingham, biskup Samosale biskupem Hexham i t. p.

F r a n c y a.

Paryż, d. 19. Grudnia. — Na bankiet wczoraj wyprawiony przez prezesa zgr. narodowego prezesowi rzeczypospolitej przybyli między innymi wiceprezes rzeczypospolitej, papieski nuncyusz kardynał Fornari, posłowie angielski, hiszpański, turecki, pełnomocnicy Stanów Zjednoczonych, Belgii, Holandyi, Neapolu, Austrii, Prus, Rosyi, Danii, Szwecyi, Portugalii, Bawaryi, Saksonii, Wirtembergii, Brazylii, Hanoweru, Baden, czterej wiceprezydenci zgromadzenia narodowego, generałowie Changarnier, Carrelet, Oudinot, Baraguay d'Hilliers, prefekt Sekwany, prezes rady municypalnej i inni. Prefekta policji Carliera niezaproszono. Podczas bankietu przygrywała muzyka wojskowa, a w końcu prezes Dupin wychylił toast na cześć prezydenta rzeczypospolitej, mówiąc: na cześć prezydenta rzeczypospolitej! wybrańca 10. Grudnia, którego posłannictwo w połączeniu z wybrańcami 10. Maja zmierza do obrony przeciw anarchii i niewiarze, wielkich zasad praw i obyczajowości, na których polegają porządek społeczności ludzkiej, powaga rządów, bezpieczeństwo interesów prywatnych i poczciwość stosunków spokojnych pomiędzy ucywilizowanymi ludami. Na cześć prezydenta rzeczypospolitej! Prezydent Bonaparte odpowiedział: panie prezesie! dziękuję ci za nastręczenie mi powtórną sposobności do obchodu uroczystego rocznicy mojego wyboru w kole reprezentantów Francyi i członków ciała dyplomatycznego. Jest to powtórna uroczysta sposobność, do powinszowania sobie wzajemnie sposobności, którą się kraj cieszy. Ale ta spokojność, ma także swoje niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo kojarzy, bezpieczeństwo rozłącza. Czyliż dobre nie może nigdy być doprowadzone do skutku, jeżeli niema w sobie zarodu rozprężenia? Nie niemoże być godniejszego dla władz państwa, jak okazać przykład przeciwny. Niechaj dla tego nasza zgoda trwa w czasie pokoju, jako powstała w dniach trwogi! A więc spełniam toast na zgodę władz! Na zgromadzenie narodowe! Na szanownego jej prezesa!

S z w a j c a r y a.

Bern, dn. 16. Grudnia. — Zgromadzenie federacyjne odroczyło się. Wprzód jednak potwierdziło jeszcze nowe układy pocztowe z Sardynią i Hiszpanią, w czem właściwie nie ma nic uderzającego, ale jednakowoż leży domysł, że polityka związkowa coraz więcej skłania się ku zachodowi. — Nowy system merniczny szwajcarski wylacza złoto.

Rząd północno amerykański zawezwał Szwajcaryą, aby do pomnika wystawić się mającego na uczenie Washingtona nadesłała także kamień naznaczony podobnie jak inną państwa do Stanów zjednoczonych należące. Rada federacyjna pozostawiła takowy kazać wykuć ze skały serpentynowej w ważnym Wallis; inni zaś byli zdania tego, aby granit z góry St. Gotharda posłać. Układ pomiędzy Stanami zjednoczonymi a Szwajcaryą zawarty został na lat 10 i służy dyplomacyi zagranicznej powód do rozmaitych uwag. Szczególniej elisée obraźliwe znów za złe weźmie, że Amerykanie tylko Szwajcaryą a nie Francją także za rzeczpospolitą uważają.

W ł o c h y.

Do dziennika turyńskiego Risorgimento piszą z pod dnem 9. m. b. co następuje: Agent pewien domu Rothszyldów miał przed kilku dniami po-

słuchanie u kardynała Antonellego, żądając w imieniu swego naczelnika koncessyi pewnych, które dawniej dla żydów przyobiecano. Kardynał temuż odpowiedział, że rząd papieski, który szczególnie jest natury duchownej, nie może tego uczynić, co inne rządy uczyniły, bez skompromitowania bytu własnego. Dadał przeto, że rząd znaczne błędy popełnił; że może to wyznać, gdyż nie miał z nich udziału, ale nadszedł czas, gdzie on bolesne doświadczenie zastosować może. Agent ów ze wszystkiego mógł tylko tyle uzyskać, iż mu pozostawiono nadzieję, że przy reformie sądowej, która się właśnie w Rzymie gotuje, żydzi także same otrzymać mają znaczenie, jak wszyscy inni poddani papiescy. — Wiadomości z prowincyi są niebardzo zaspokajające. Banda głośniego il Passatore niepokoi wciąż jeszcze wszystkie drogi Romanii i nad łańcuchem gór Apeninów graniczących z Toskanią. Oblega ona wieś a nawet miasteczka i nakłada kontrybucyę. Wojska przeciw łupieżcom tym bezustannie wysyłane niczego dokazać niemogą. Okolice miasta Rzymu nawet nie jest od nich zupełnie bezpieczną. Cztery lub pięć oddziałów pomniejszych się utworzyło, które od czasu do czasu w rozmaitych stronach podróży napadają i obdzierają. W tygodniu ostatnim banda taka napadła w bliskości Monte Rosa na wóz w którym oprócz innych ludzi siedział także major od żandarmeryi Alai, wszystkich zatrzymała i zupełnie obdarła. — W Witerbo zginął od kuli na progu mieszkania swego pewien lekarz znany z przychylności swojej do rządów papieskich. — Pomiedzy rządem tokańskim a kurją rzymskim przyszło do mało znaczącego nieporozumienia, które się może w krótkim czasie da załatwić. — Duchowieństwo bowiem w księstwie Lukka używało znacznych prerogatyw, które od chwili przyłączenia Lukki do państwa tokańskiego w skutek powszechnego prawa krajowego zaqwetyonowane zostały. Dwór rzymski obstaruje zatem, aby przywileje, które w Luce rzeczywiście utrzymano, gdy tymczasem rząd tokański uznaje potrzebę, aby ustawodawstwo kościelne utrzymujące się jeszcze od czasów Leopolda I. w głównych punktach nienaruszone zostało. — Powiadają z pewnością, że w przyszłym tygodniu nastąpią zamianowania kardynałów legatów. Machi otrzyma przeznaczenie na legata dla Velletri, Beneventu i Frosinone. Kardynał Altieri ma być jako prezes rządu przelożonym nad stolicą i okręgiem odłączonym, dla Romanii przeznaczono podobno kardynała Marini, dla Picero kardynała Amati, a dla Utabryi kardynała Roberti.

Z Florencyi piszą pod dniem 14. Grudnia, że w ministerstwie naradzano się nad zmniejszeniem armii, lecz minister wojny oparł się temu.

Neapol, 8. Grudnia. — Prokurator rządowy, Angelliko, wniósł w procesie politycznym przeciw 24 obwinionym o główny udział w Setta degli Unitarij, o ukaranie śmiercią obwołanych: Faucitano, Nisco, Pironti, Agresti, Settembrini i księdza Barilla, o 30letnie uwięzienie w kajdanach byłego ministra Poerio i jeszcze 5 innych oskarżonych, o 25letnie uwięzienie w kajdanach kanoników Miele i Romea, 24letnie Braico i Cavaaliere, 19letnie Duca Caraffa i 5 jeszcze innych, o 10, 7 i 2letnie więzienie dla reszty oskarżonych. — Jednoznacznie z podanymi wiadomościami przez dzienniki francuskie o wybuchłych niespokojnościach w Sycylii, opowiadają dzienniki piemonckie, Corriere mercantile i Croce di Savoje, że dnia 20. Listopada przewieziono do Palermo na kilkunastu wozach żołnierzy rannych i t. d. Pewne wiadomości zaś dochodzące do 5. m. b. z Sycylii, nie tylko nie podobnego nie wspominają, ale owszem donoszą, że porządek i spokojność nigdzie zakłóconemi nie zostały. — Prezes ministerstwa neapolitańskiego, Fortunato, podał się podobno do dymisji. — Król niepozwolił podobno generałowi Cabrera odwiedzić hrabiego Montemolina, ani nawet stopę postawić na ziemi neapolitańskiej. — Dziennik Statuto rozbiera obszernie nieporozumienie pomiędzy dworami hiszpańskim i neapolitańskim z powodu małżeństwa zawartego pomiędzy siostrą króla neapolitańskiego i Montemolinem, przytem dodaje, że pomiędzy Neapolem a Piemontem także na burzę znaczną się zanoszą. Rząd neapolitański bowiem dawał dotąd dowody wielkiej surowości przeciw wszystkim z Piemontem przybywającym, a częstokroć niepozwolił im nawet granicy przekroczyć. Posel piemoncki zagroził zaś teraz, że paszportu swego zażąda, jeżeli ministerstwo neapolitańskie nie cofnie cierpkiej noty swojej do prezesa ministerstwa tu ryńskiego d'Azeglio przesłanej, na co ze strony neapolitańskiej odpowiedziano, że może bez przeszkody paszportu swego zażądać, a wtedy także posel neapolitański z Turynu odwołany zostanie. Statuto powiada, że inne jeszcze przyczyny to drżące usposobienie podsycać będą. I tak Piemont żąda, ażeby król neapolitański zapłacił część swoje kosztów wojennych z roku 1848; rząd neapolitański z swęj strony pragnie rozwiązania komitetu, który się w Genuy pod przewodnictwem hrabiego Romeo, wychodzący politycznego z Sycylii zawiązał w celu wspierania wychodźców włoskich, nazywając komitet klubem spiskowych i t. d.

Wenecya, 16. Grudnia. — Rossyanie tutaj bawiący obczodzili wczoraj w kaplicy greckiej disunickiej uroczystością wojsk rossyjskich nad Szamilem, naczelnikiem powstańców w Kaukazie; o którym myśmy tu nie nie słyszeli.

Obliży pożyczki Mazziniego ukazały się nareszcie na giełdzie w Genuy, lecz nieznalazły pokupu. Trzy lub cztery tylko kupiono jako pamiątkę historyczną i zapłacono al pari.

Udine, 10. Grudnia. — Dzisiaj wyszło rozporządzenie władzy woj-

skowej, dotyczące niedozwolonego przylepiania plakatów. Obejmuje ono pomiędzy innemi punkty następujące: 1) Właściciel domu jest obowiązany pod odpowiedzialnością własną, kazać wszelkie plakaty z mieszkania swego usunąć i napisy na niem znalezione zniszczyć. W przypadku zaniedbania tego, podpada karze zapłacenia 30 lirów w brzęczącej monecie. 2) Jeżeli kto schwyta sprawcę na gorącym uczynku, który w sposób podobny kamienice zanieczyszcza; otrzyma nagrody 30 lirów; wyłączając się od nagrody tej straż bezpieczeństwa, gdy te i tak czuwać nad tem powinny. 3) Gdyby schwyty nie był w stanie kary zapłacić, wtedy komuna będzie musiała kwotę niedostającą złożyć. 4) Schwyty oddany zostanie do ukarania c. k. komendzie wojskowej.

A u s t r y a.

Wiedeń, d. 18. Grudnia. — Jakkolwiek przygotowawcze prace do konferencyi w Dreźnie, są dość ciemną tajemnicą co do szczegółów pokryte, to wszakże w ogólności pewna, że trzy następne, za główną podstawę służyć im będą punkta: 1) utrzymanie praw terytoryalnych i politycznych przyznanych każdemu z członków rzeszy na kongresie wiedeńskim, 2) przyłączenie do bundestagu reprezentacyi narodowej ogólnej ze zmianą systemu reprezentacyjnego w szczególnych państwach; i po 3) ogólny Zollverein. Ten ostatni punkt będzie może najgłówniejszym. Zwróciłem już nań pierwszą uwagę. Nieodrzeczy może będzie wiedzieć jak się dziennik ministerjalny Austria na ten punkt zapatruje: dawniejszy Zollverein powiada on: „pokazał w pierwszych zaraz latach swego nastania dwie słabe strony; za mało protegował przemysł niemiecki przeciw konkurencyi zagranicznej, i za mało miał sam w sobie żywotnych sił. Ta ostatnia słabość przyszła z nim na świat. Art. 19 aktu kongresu wiedeńskiego powierza urządzenie interesów handlowych pierwszemu zebraniu się członków całej rzeszy. Zasada ta poszła w zapomnienie. Ogół nie biorąc inicjatywy, radzono po szczególe, i powstały zamiast ogólnego szczegółowe związki (Landesbündnisse).

Z tego pierwszego zlego, że Zollverein urodził się za obrębem rzeszy, wynikło drugie zle, jednogłoność w radzie (Stimmeinheit). Tym sposobem wiązano sobie samym dobrowolnie ręce. Na zewnątrz podobny Zollverein nie mógł także silnie działać. Traktaty jakie zawarł nie miały na celu ogólnych narodowych interesów, i nie mogły ani podnieść narodowego przemysłu, ani stworzyć silnej marynarki. Brakowało mu nawet prawo zawierzenia podobnych traktatów.

„Wszakże niesłusznymby było domagać się, żeby ten Zollverein co nam pierwszy życia wspólnego dał uczuć potrzebę, miał ustać, tak właściwem i koniecznem jest jego przeobrażenie, bo sam uczul, że był tylko prowizoryjnym. Rzecz handlu i cel stała się teraz rzeczą ogólną, narodową. Przyszłoby nareszcie moment dopięcia wielkiego celu, i jedynym do tego środkiem jest przystąpienie dawnego Zollvereinu do Austrii.

Radzono już nad tem jak wiecie w Kassel. Propozycye Austrii znalazły dobre przyjęcie w wielu państwach mniejszych. Nie przyszło atoli do zgody, dla tego właśnie, że radzono na podstawie jednogłoności głosów.

Dziś stawiając ten proces przed trybunał bundestagu, przenosi go Austria pod decyzją większości głosów, i zapewnia sobie niezawodną wygraną. Na konferencyach w Dreźnie, powtarzam jeszcze, polityka koło tej głównie krążyć będzie osi.

Listy z Medyolanu pisane przez wyższych oficerów nietają nieukontentowania, jakie się objawia w wojsku z odroczonej ciągle przez rząd organizacyi prowincyi lombardzko-weneckich. „W teraźniejszym stanie, powiada jeden z nich, na nas tylko spada odpowiedzialność za nasze i nie nasze błędy.

Cesarz odbył wczoraj przegląd kilku wracających z Czech pułków. Dwa bataliony Kroatów zajmują dziś i jutro straż honorową w pałacu.

Jego ces. mość, na wniosek ministra wojny, postanowieniem z d. 9. b. m. rozporządził zaprowadzenie w większych stacyach wojskowych monarchii dziewiętnastu szpitali garnizonowych, oraz zaprowadzenie ulepszeń w policyi zdrowia. Oprócz więc istniejących w Wiedniu, Komarnie, Peszcie i Zagrzebiu, urządzone będą takie szpitale w 15tu innych miastach, mianowicie w Gracu, Lunszprucku, Pradze, Olomuńcu, Theresienstadzie, Medyolanie, Weronie, Mantui, Wenecyi, Tryeście, Temeswarze, Piotrowaradynie, Hermanstadzie, Lwowie i Krakowie.

Reichszeitung donosi za rzecz pewną, że wkrótce nastąpi systematyczne ogłoszenie ogólnego budżetu dochodów i rozchodów państwa. — Opóźnienia w nadsyłaniu potrzebnych do tego wykazów z niektórych krajów koronnych, są jednym powodem, że ta publikacya dotąd miejsca nie miała.

Osią kwestyi niemieckiej są teraz mniejsze księstwa i królestwa. Kto spokojnie na ruch tej kwestyi od dwóch lat patrzył, mógł się przekonać że się ona ciągle koło tej samej obracała osi. Cesarstwo, unia rozbiły się o księstwa i królestwa. Podobny los czeka i dualizm o którym teraz tak wiele mówią pruskie dzienniki. Że w Prusiech myśl dualizmu ma swych zwolenników, to rzecz łatwa do pojęcia. Powiedziałem nieraz że Prusy potrzebują, jeżeli nie powiększenia się, to przynajmniej zaokrąglenia. Ten cel kierował całą dwuletnią Prus polityką. Dualizm byłby bez wątpienia lepszą do dopięcia jego drogą niż unia, boby miał za sobą Austrię. Ale tu właśnie leży zapytanie, czy Austria życzy sobie wejść na tę drogę, i coby w tem sama zyskała. Że Prusy przy pomocy Austrii

mogłyby pochłoniąć Brunświck, Oldenburg, Schwerin-Mecklemburg i Strelitz, Gotha, Hessa, Hamburg i Lubeke, to zdaje się do prawdy podobnym. Ale pochłonięcie Saksonii, Bawaryi, Wirtembergu i Badenu przez Austrię byłoby marzeniem. Przypuszczony raz dualizm, wypadłby de facto korzystnie na jedną tylko stronę. Nie wspominam że Austria w najtrudniejszych chwilach ciągle stała przy traktatach: nie wspominam że ich zachowanie opiera się nadto na podpisach urzędowych Francji, Rosji i Anglii, Hiszpanii, Portugalii i Szwecji jako puissances garantes, aktu kongressu wiedeńskiego. Lecz mniemam i utrzymuję że z tych właśnie wszystkich powodów dualizm w ścisłym tego słowa znaczeniu jest tak niepodobnym jak były niepodobnymi unia i cesarstwo. To twierdzenie już wyrzeczone w przedostatnim moim liście, znajdziecie rozwinięte i poparte w Korespondencji Austriackiej z 15. t. m. która wyraźnie oświadcza, że Austria nie ma i nie miała nigdy myśli targnięcia się na prawa i interesy mniejszych państw niemieckich. Wszakże ta obawa występuje coraz widoczniej w dziennikach urzędowych bawarskich, wirtembergskich i saskich. Skąd ona pochodzi? Z niewiadomości, czy z planu? Ja jestem za tym ostatnim przypuszczeniem. Małe państwa czują że na konferencyach w Dreźnie mogą się odezwać te same głosy co dziś w dziennikach pruskich im grożą, i występują jak mogą w swą obronę. Lecz też same państwa czują jeszcze silniej i lepiej, że za nimi stoi Austria gotowa, nie biorąc inicjatywy, sprawę ich za swoją uznać i w jej obronę z traktatami w ręku stanąć. Przychylenie się Niemiec do planu Zollverein podanego przez Austrię, będzie tego porozumienia się, nagrodą. Dzienniki pruskie pracują pod tym względem w duchu Austrii, i przygotowują nowe dla własnego rządu nieprzyjemności.

Kwestya finansowa zajmuje ciągle ministerium. P. de Krauss przychylił się do projektu pożyczki, warując że się zrobi za kilka miesięcy, w chwili jak się spodziewa minister korzystniejszej, niż teraźniejsza. Tymczasem mają wyjść nowe tyczące się banku i walutów rozporządzenia, które jak się spodziewać należy kredyt i zaufanie podniosą. Projekt p. de Krauss przyjęty został na ostatniej radzie ministrów.

Jen. Walmoden rządca per interim w Węgrzech, jest przeznaczony na komendanta 7go korpusu do Włoch. Książę Szwarzenberg który był dowódcą tego korpusu bierze dowództwo nad korpusem w Węgrzech.

Marszałek Radecki wczoraj zrana wyjechał z powrotem do Mediolanu; adjutanci cesarscy i wielu generałów towarzyszyło marszałkowi do dworca kolei żelaznej, a feldzm. baron Hess odprowadził go do Gloggnitz.

Mediolańska Korespondencya litogr. z wiarogodnego źródła donosi, że w interesie mieszkańców lombardzko-weneckiego królestwa, takowe zaraz po zniesieniu jeneralnego gubernium i stanu oblężenia podzielone będzie na dwa odrębne kraje koronne.

Stany Zjednoczone.

New York, 4. Grudnia. — W dorocznym sprawozdaniu prezydenta Stanów zjednoczonych czytamy następujący ustęp: pomiędzy uznaniami prawami narodów, należy przed innymi wymienić, które ma każdy naród, do obierania sobie formy rządu, którą uważa za najstosowniejszą do szczególności i pomyślności swoich obywateli, prawo zmiany tej formy według okoliczności i zarządzenia wewnętrznymi sprawami według własnej woli. Lud Stanów zjednoczonych tego trzyma się prawa i przyznaje je innym. Dla tego obowiązkiem jest naszym, nie mieszać się ani do rządu, ani do polityki wewnętrznej innych narodów i jakkolwiek sympatyzujemy z walczącymi za wolność nieszczęśliwymi lub uciskanymi narodami, zakazują nam atoli nasze zasady brać udział w walkach nam obcych. Nie prowa-

dzimy wojen o następstwo tronu, wojen, celem utrzymania teorii równowagi lub zwaleni rzeczywistego rządu, który sobie rząd nadał według upodobania. Nie podburzamy do rewolucji, nie cierpiemy nieprzyjacielskich wojennych przedsięwzięć w Stanach zjednoczonych, aby napaść na ziemię lub prowincję z nami zaprzyjaźnionego narodu. Wielkie prawo moralności powinno być zastosowane do narodów, jakoteż do osób i indywidualum. Powinniśmy działać przeciw innym narodom tak, jakbyśmy sobie życzyli, żeby one naprzeciw nam działały, sprawiedliwość i sumienność, nie zaś przemoc, samolubstwo lub chęć powiększenia się, powinny stanowić regułę w naszym działaniu. Ścisła neutralność w obcych wojnach, przyjacielskie stosunki, szlachetne i wspaniałomyślne działanie, dopełnianie każdego zobowiązania się, są obowiązkami, które winniśmy innym narodom i których dopełnianiem najlepiej sobie skarbimy wzajemność, a gdyby w jakim przypadku tego nam odmówiono, w ówczas możemy nasze własne prawo sprawiedliwie i z dobrem sumieniem wywalczyć. O stosunkach wewnętrznych tak mówi prezydent: konstytucya włożyła obowiązki na prezydenta czuwania, nad wypełnieniem wiernym praw. W rządzie, jak u nas, gdzie wszystkie prawa przyjmowane są przez większość reprezentantów ludu, a reprezentanci na tak krótki czas są wybierani, że każde szkodliwe prawo znów może być zniesione, trudno, aby się wielu znalazło, którzyby się wypełnianiu praw praw sprzeciwiali. Tacy powinni pomyśleć, że bez prawa niemasz praktycznej wolności, że tam gdzie prawa depeją nogami, panuje tyrania, czy to w formie despotyzmu wojskowego, czy przemocy ludu. Prawo jest jedyną i bezpieczną opieką słabego i jedynym skutecznym hamulcem na potężnych. Na zewnątrz: zostajemy ze wszystkimi narodami w pokoju i używamy w wysokim stopniu błogosławieństwa pokoju przez handel coraz się bardziej wzmagający i interesa we wszystkich stosunkach przyjacielskie z narodami. — Wnieśliśmy do rządu meksykańskiego, aby ogłosił prawo nieograniczone drogi na kolei żelaznej przez międzymorze Tehuantepek, a prezydent spodziewa się, że z Anglią zgodzi się o kanał między oceanowy przez Nikaragua. Atlantyk z oceanem spokojnym będzie połączony tym kanałem i układ w tej mierze został przez oba państwa zatwierdzony. Dwa wolne porty z każdej strony kanału dokończą tego dzieła tak ważnego dla handlu całego świata.

New York w końcu zeszłego miesiąca. — Według wiadomości ostatnich z Washingtonu, które do 25. t. m. dochodzą, miał prezydent oświadczyć, że wszelkiej siły zbrojnej, milicyi, wojsko i żołnierzy morskich użyje w razie potrzeby dla utrzymania powagi prawa dotyczącego niewolników, lub przykrość mu to sprawi, że wojsko przeciw buntującym obywatelom postawić będzie zmuszony. Podczas przyjęcia uroczystego w dniu 20. t. m. uczynił to oświadczenie. Wysłał także marszałka do państwa Missisipi, dla aresztowania gubernatora tamtejszego, Colomela Quitman, ponieważ został obwiniony, iż generałowi Lopez, w czasie wyprawy jego na Kubę bronił dostarczyć. Wiadomość o tym postanowieniu zdumienie powszechne sprawiła. — Do Washingtonu przyjechało już wielu członków kongresu. — Z listów pisanych dn. 14. b. m. z Meksyku wyczytujemy, iż nie podlega już prawie wątpliwości, że Arista wybrany zostanie prezesem, chociażby też nieabsolutną większością. Kraj mógłby sobie pod tym względem szczęścia powinszować, albowiem Arista jest mężem postępowym i liberalnym w całym słowa tego znaczeniu. Stanowisko jego będzie nader przykre, albowiem rzpłta ta niepodobna, aby z długów swoich wyrzuciła bez nadwężenia, a może nawet zniszczenia banku. Między Meksykiem a Vera Cruz urządzono telegraf elektryczny. Cholera w całym kraju ustala, ale za to z tym większą zaciętością sroży się na Jamajce.

PUBLICZNE WEZWANIE.

W depozycie naszym znajduje się pierścien brylantowy na 90 Tal. szacowany, który nieznaną kobietą na dniu 9. Lipca r. b. sprzedać chciała, a po wezwaniu, aby się legitymowała, uciekła.

Nieznanomy właściciel pierścienia tego, a tudzież każdy inny, któryby jakie pretensje do niego rościł, wzywa się niniejszemu, aby w przeciągu dwóch miesięcy, a najpóźniej dnia 20. Stycznia r. 1851. do nas się zgłosił, gdyż inaczej pierścien ten sprzedany a pieniądzem jako dobrem nikomu nienależącym, rozporządzonym będzie.

Ostrów, dnia 31. Października 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.



Galwaniczno - elektryczne
łańcuszki

J. T. Goldbergera,

są już od dawnego czasu wielorako z dobroczynnych skutków doświadczonym środkiem przeciw cierpieniom nerwowym, reumatycznym i podagrycznym, jako to: przeciw bólom twarzy, gardła i zębów, podagrze w głowie, rękę, kolanie i nodze, kluciu w uszach, tępości słuchu,

szumieniu i huczeniu w uszach, boleściom w pierśsiach, krzyżach i lędźwiach, rwaniu w członkach, kurczom, sparaliżowaniom, pukaniu serca, bezsenności i t. d. — Jak dotąd tak i nadal **w Poznaniu** sprzedaje te łańcuszki tylko **Ludwik Jan Meyer** w ich kształcie i składzie pierwotnym i polepszeniu żadnemu nieuległym, praw ziwe i po stałych cenach fabrycznych, — łańcuszek wraz z instrukcją za 1 Tal., mocniejsze po 1 Tal. 15 sgr., pojedyncze po 15 sgr., z **podwójną konstrukcją** (przeciw zastarzałym dolegliwościom) po 2 Tal. i 3 Tal. —

Łańcuszki Goldbergera są uprzywilejowane przez

Najjaś. Cesarza Austriackiego, a koncesjonowane od

Ministerstw spraw lekarskich w Prusiech i Bawaryi;

są one także doświadczone i polecane przez **fakultet lekarski w Wiedniu** i przez **wiele set** słynniejszych lekarzy rozmaitych krajów Europy. Słuszne więc rzeczono łańcuszki mają prawo do zaufania i wziętości.

Broszurę drukowaną z stwierdzonymi urzędowo a **przez więcej jak tysiąc wiarogo-**

nych osób z wszelkich stanów wystawionemi świadectwami względem skuteczności tychże łatwych do użycia łańcuszków bezpłatnie dostać można w rzeczonym powyżej składzie.

Uwadamiam szanownych rodziców, chcących swe córki oddać na pensyę, lub też do szkoły posyłać, iż od Nowego Roku otwieram wraz z matką pensyę i szkołę dla płeć żeńskich.

Bronisława Zagrodzka,
w Poznaniu przy ulicy Wodnej Nr. 2.

Kurs giełdy Berlińskiej.		Na pr. Kurant	
Dnia 23. Grudnia 1850.		Sto- pa pCt.	Na pr. Kurant
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	5	105	104½
dito z roku 1850.....	4½	98½	98½
Oblig. długu skarbowego.....	3½	84	—
dito premii handlu morskiego.....	—	120½	120½
dito Marchii Elektoralnej i Nowej.....	3½	—	—
dito miasta Berlina.....	5	101½	—
Listy zastawne Prus Zachodnich.....	3½	89½	88½
dito W. X. Poznańskiego.....	4	100½	—
dito W. X. Pozn., nowe.....	3½	89½	—
dito Prus Wschodnich.....	3½	—	—
dito Pomorskie.....	3½	95½	—
dito Marchii Elekt. i Nowej.....	3½	95½	94½
dito Szlaskie.....	3½	—	—
Frydrychsdory.....	—	13½	13½
Inne monety złote po 5 tal.....	—	84	8
Drogi żelaznej Starogrod, Poznańskiej.....	3½	79½	79